

Terrorysty szkolą się w udawaniu uchodźców

ISIS nadal przemyca swoich ludzi do Europy. Ci, którzy od ubiegłego roku przybywają do Niemiec wraz z falą nielegalnych migrantów, są wcześniej szkoleni, jak skutecznie starać się o azyl. Ujawnił to niemiecki wywiad.

Dziennik „Die Welt” przy okazji pierwszej rocznicy zamachów terrorystycznych w Paryżu ujawnił informacje wywiadu (Bundesnachrichtendienst, BND) dotyczące niemieckiego wątku tego wydarzenia. Jak udało się ustalić, budowniczy bomb zdetonowanych w Paryżu trafił do Niemiec w październiku ubiegłego roku szlakiem przez Bałkany i Austrię. Francuski zamachowiec Saleh Abdeslam miał jego i dwóch innych mężczyzn odebrać z hotelu w Ulm, na południu Niemiec. Do dziś nieznane jest miejsce pobytu „konstruktora” bomb użytych w listopadzie ubiegłego roku we Francji. Niemieccy śledczy wychodzą z założenia, że mężczyzna opuścił Europę i najprawdopodobniej przybywa w Syrii.

Według ustaleń służb, cała grupa dziewięciu paryskich zamachowców przybyła do Europy podając się za uchodźców. BND ostrzega przy tej okazji, że ryzyko przenikania kolejnych terrorystów do Europy wcale nie zmalało. Nie dalej jak w październiku br. ujawniono, że ISIS przygotowuje nadal swoich ludzi, by ich użyć jako ewentualnych zamachowców. Ci, których zadaniem jest przeprowadzanie zamachów w Europie, są profesjonalnie szkoleni jak się zachowywać wobec służb granicznych i urzędników przyjmujących wnioski o azyl. Wynika z tego, że ISIS posiada bardzo precyzyjne informacje, na przykład o tym, jakie pytania zadają policjanci i pracownicy urzędu d/s migracji osobom ubiegającym się o azyl. Terrorysty jeszcze w Syrii szkolą swoich bojówkarzy, wysyłanych później do Europy w charakterze uchodźców, jak się mają zachowywać, żeby nie wzbudzać żadnych podejrzeń.

AEW z Kolonii